



Liczna bydgoska reprezentacja w nowym rządzie ▶ s. 2

**METROPOLIA
BYDGOSKA.PL**
energia płynie z miasta

**EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY**



ISSN 2451-0181

Numer 4/2023 (69) 20 grudnia 2023

@Metropolia_BDG

f MetropoliaBydgoskaPl

www.metropoliabydgoska.pl

Wyjątkowa publikacja
o Nowym Fordonie

s. 5

Najważniejsze
wydarzenia roku

s. 8-9

Magia świąt wśród nas

BYDGOSZCZANIE STWORZYLI
NIEZWYKŁĄ ATMOSFERĘ

Szymon Fiałkowski
s.fialkowski@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @SzFialkowski

Za sprawą rekordowej frekwencji data 15 października 2023 roku na zawsze zapisze się w polskiej historii. Dość powiedzieć, że aż 74% uprawnionych do głosowania poszło tego dnia do lokali, aby oddać głos. Między innymi w Osiełsku, ale także w wielu innych miastach dochodziło do sytuacji, w których przewodniczący komisji musieli zgłaszać zamówienia na dodatkowe karty.

Co prawda wygrało Prawo i Sprawiedliwość, ale zdobyło 36% głosów, co przełożyło się na zaledwie 194 mandaty w parlamencie. Mateusz Morawiecki otrzymał misję utworzenia

Będziemy wspólnie dbali o pozycję Polski na arenie międzynarodowej i aktywną pracę na rzecz Ukrainy.

Donald Tusk
premier

nowego gabinetu, ale nie uzyskał wotum zaufania w sejmie. W zaproponowanym przez niego rządzie nie było żadnego ministra z Bydgoszczy - tym samym z pracą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pożegnał się Łukasz Schreiber.

Porażka PiS-u w tworzeniu nowego rządu sprawiła, że do władzy doszły partie dotąd opozycyjne: Koalicja Obywatelska, Trzecia Droga (Polska 2050 i Polskie Stronnictwo Ludowe) oraz Lewica, które w sejmie mają w sumie 248 mandatów.

Ministerstwo cyfryzacji będzie bydgoskie

Na czele rządu stanął Donald Tusk. W gronie ministrów znalazło się miejsce dla dwóch polityków związanych z Bydgoszczą. Wicepremierem (jednym z dwóch) i zarazem ministrem cyfryzacji został Krzysztof Gawkowski. W poprzedniej kadencji polityk Lewicy był szefem klubu parlamentarnego. W październiku po raz drugi został wybrany posłem z okręgu bydgoskiego.

Zmiana warty

Liczna bydgoska reprezentacja w rządzie

Prawo i Sprawiedliwość wygrało październikowe wybory parlamentarne, ale nie stworzyło rządu. Władzę w kraju przejęła dotychczasowa opozycja. Dwóch polityków z Bydgoszczy otrzymało nominację na ministrów - Radosław Sikorski wraca do krajowej polityki po pobycie w Parlamencie Europejskim, zaś Krzysztof Gawkowski po raz drugi uzyskał mandat w okręgu bydgoskim.



Krzysztof Gawkowski i Radosław Sikorski znaleźli się w składzie nowego rządu.

- Chcemy, żeby Polska była liderem cyfryzacji w Europie, obszarem, z którego Polacy będą dumni. Przygotujemy strategię rozwoju cyfrowego państwa, która będzie wskazywać kierunki rozwoju. Przed nami ważne działania legislacyjne, jak chociażby praca nad ustawą o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa - zapowiada Gawkowski, deklarując także utrzymanie programu "Laptop dla ucznia" oraz walkę z patostreamingiem.

Wiceministrem cyfryzacji ma być inny bydgoski poseł Paweł Olszewski - poinformował o tym Onet i potwierdzają to także nasze ustalenia. Lokalny lider

Platformy Obywatelskiej dotychczas był związany głównie ze sprawami infrastruktury - jako sekretarz stanu w rządzie Ewy Kopacz oraz szef komisji infrastruktury w minionej kadencji.

Radosław Sikorski wraca do krajowej polityki

Do polskiej polityki wraca Radosław Sikorski. Były szef MON (2005-2007) i MSZ (2007-2014) po czterech latach w europarlamencie ponownie pokieruje resortem spraw zagranicznych.

- Będziemy wspólnie z Radosławem Sikorskim dbali o pozycję Polski na arenie międzyo-

dowej i aktywną pracę na rzecz Ukrainy - mówił Donald Tusk w trakcie swojego expose, gdy prezentował skład rządu.

Już wiadomo, że Sikorski na początku 2024 roku (dokładna data ma być ustalana w najbliższym czasie) uda się z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych, na którą zaprosił go sekretarz stanu Anthony Blinken. Oprócz tego, nowy minister spraw zagranicznych kontynuował w ostatnich dniach serię rozmów ze swoimi europejskimi odpowiednikami - m.in. z Estonii, Francji, Słowacji, Włoch, Grecji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Jak informuje rzecznik MSZ Paweł

Wroński, Sikorski już otrzymał od szefa brytyjskiej dyplomacji zaproszenie do złożenia wizyty na Wyspach Brytyjskich. - Obaj zgodzili się, że do wizyty powinno dojść w najbliższym możliwym terminie - dodaje Wroński.

Wiadomo także, że powrót Sikorskiego do MSZ-u oznacza, że automatycznie wygasł jego mandat eurodeputowanego. Drugi najlepszy wynik miał Krzysztof Brejza, ale on w wyborach parlamentarnych zdobył prawie 90 tys. głosów w okręgu czwartym. Jeśli zdecyduje się pozostać na Wiejskiej, to wtedy mandat europosła obejmie Janusz Zemke z Lewicy - decyzja w tej sprawie ma zapadnąć wkrótce.

Zmiana rządu - zmiana wojewodów

Powołanie nowego gabinetu oznacza także zmiany w urzędach wojewódzkich. Swoje dymisje złożyli już zarówno wojewoda Mikołaj Bogdanowicz, jak i jego dwaj zastępcy: Józef Ramlau i Radosław Kempniński. Cała trójka sprawuje jednak swoje urzędy do czasu wybrania następców. Bogdanowicz był nawet niedawno we Włocławku, gdzie po meczu Anwilu ze Stalą Ostrów wręczał zawodnikowi włocławskiego klubu Luke'owi Petraskowi akt nadania przez prezydenta polskiego obywatelstwa.

Kto obejmie więc stanowisko na Jagiellońskiej? Najpoważniejszym kandydatem jest obecny zastępca Rafała Bruskiego Michał Sztybel. On sam jednak konsekwentnie nie komentuje tych spekulacji, więc pozostaje czekać na oficjalne potwierdzenie. Do zamknięcia numeru nominacji jeszcze nie ogłoszono.

Z naszych ustaleń wynika, że jednym z zastępców ma być przedstawiciel Trzeciej Drogi, a drugim polityk Lewicy - w tym gronie najczęściej wymienia się choćby Jana Szopińskiego, W spekulacjach pojawiało się też nazwisko byłego starosty nakielskiego Piotra Hemmerlinga.

Nowy minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński zapowiedział, że nowych wojewodów mamy poznać jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Później czeka nas wymiana kuratorów oświaty.

Wiadomo już, że w resorcie spraw wewnętrznych za współpracę z wojewodami i samorządami ma odpowiadać pochodzący z Grudziądza Tomasz Szymański, który będzie jednym z czterech wiceministrów (oprócz niego będą nimi także Wiesław Szczepański, Czesław Mroczek i Wiesław Leśniakiewicz).

ŚRÓDMIEŚCIE

Błazej Bembnista

b.bembnista@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @blazej_bdg

W ramach powstającego na terenie dawnej fabryki Befana kompleksu Nowy Port powstanie nowa ulica. Połączy ona Obrońców Bydgoszczy z Focha i Operą Nova. Będzie to reprezentacyjna aleja dostępna dla wszystkich mieszkańców miasta, projektowana w oparciu o wzorce europejskie i nowoczesne trendy - z priorytetyzacją pieszych i rowerzystów, ograniczeniem ruchu kołowego, z bogatą zielenią (zasadzone zostaną okazałe platany) i małą architekturą, wykonana w oparciu o materiały w podwyższonym standardzie.

Pomysłów na nazwanie nowego traktu było kilka, ale ostatecznie na grudniowej sesji radni miasta podjęli uchwałę nadającą mu nazwę Nad Portem. Pomysł pojawił się rok temu - Wincenty Dudek, miłośnik historii miasta i autor porównań zdjęć Bydgoszczy kiedyś a dziś zaproponował, by powrócić do historii tej części miasta i wrócić do nazwy, którą niegdyś nosiła część ulicy Marcinkowskiego położona przy Brdzie. Propozycja spodobała się inwestorowi Nowego Portu - czyli bydgoskiej spółce AWZ Deweloper. W maju tego roku wiceprezes AWZ Anna Wydrzyńska skierowała do władz miasta wniosek o przywrócenie historycznej nazwy.

- Nazwa „Nad Portem” podkreśla rzeczny charakter Śródmieścia Bydgoszczy i przypomina o ścisłych związkach naszego miasta z rzeką Brdą - pisała Wydrzyńska. Na kilkunastu stronach pisma uzasadniała propozycję, przywołując źródła historyczne, m.in. fragment planu z 1930 roku, zdjęcia z prywatnych zbiorów pani Haliny Wilk - bydgoszczanki urodzonej



Ulica Nad Portem będzie łączyć budynki Nowego Portu z ulicą Focha i Operą Nova.

FOT. AWZ DEWELOPER

Ulica Nad Portem powróci na plan miasta

Połączy Nowy Port z Operą Nova

Bydgoszcz odzyskuje ulicę Nad Portem. Historyczna nazwa została nadana nowej alei, która powstanie między ulicami Obrońców Bydgoszczy a marszałka Focha. Propozycję, popartą przez bydgoskie instytucje i stowarzyszenia, złożył inwestor Nowego Portu - bydgoska spółka AWZ Deweloper.

w 1931 roku, na których widzimy jej ciocię spacerującą obok dawnej ulicy - fotograf uwiecznił na nim tabliczkę z nazwą „Nad Portem” czy wzmiankujące o ulicy fragmenty artykułów i reklam z przedwojennego „Dziennika Bydgoskiego”.

Pomysł przywrócenia historycznej nazwy Nad Portem dla nowej ulicy w Śródmieściu uzyskał oficjalne rekomendacje najważniejszych instytucji kulturalnych (Miejskie Centrum Kultury, Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury, Muzeum Kanału Bydgoskiego) oraz aktywnych stowarzyszeń ruchów miejskich - Bydgoskiego Ruchu Miejskiego i Bydgoszcz G10. Poparło go także wielu mieszkańców miasta, w tym dwie wyjątkowe bydgoszczanki, które każdego dnia aktywnie działają na rzecz promocji Bydgoszczy: dr Zofia Ewa Ruprecht i pani Anna Perlik-Piątkowska.

- Ogromnie dziękujemy za Wasze wsparcie! Nasza wspólna inicjatywa zakończyła się sukcesem! Bardzo się cieszymy, że ta historyczna nazwa wróci na mapę Bydgoszczy i będzie dumnie przypominać o tym, że Bydgoszcz żyje rzeką - podkreśla AWZ Deweloper.



Więcej informacji o inwestycjach mieszkaniowych na [MetropoliaBydgoska.PL](https://metropoliabydgoska.pl)



Bóg się rodzi, moc truchleje,

Pan Niebiosów obnażony...

W słowach tej kolędy odnajdujemy prawdziwą tajemnicę Bożego Narodzenia, które od wieków niesie nadzieję i pokój całemu światu.

To również szczególny czas, w którym najpiękniej „gra polska dusza”.

Dzieląc się opłatkiem, życzymy więc sobie, aby stał się on dla nas prawdziwym darem chleba, symbolem przebaczenia i pojednania.

Radosnych, rodzinnych, pełnych pokoju i miłości Świąt!

Piotr Całbecki

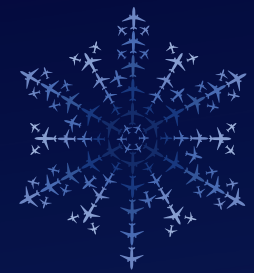
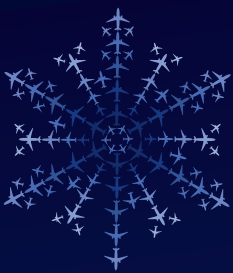
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Grafika autorstwa Vili Ivancio w technice linorytu. Zbiory Galerii Twórczości Dziecka w Toruniu

Wesołych Świąt!

W tym szczególnym czasie chcielibyśmy życzyć Państwu radosnych, rodzinnych i pełnych ciepła Świąt Bożego Narodzenia, aby rok 2024, podobnie jak ten mijający, obfitował w wiele inspirujących podróży, a wszystkie marzenia, nawet te najbardziej „odlotowe” zostały zrealizowane.

Zarząd i Pracownicy
Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A.



KONIEC ROKU

Szymon Fiałkowski
s.fialkowski@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @SzFialkowski

Ostatni miejski sylwester w Bydgoszczy miał miejsce w 2019 roku, a bydgoszczanie bawili się wtedy na płycie Starego Rynku. Później pojawiła się pandemia COVID-19, która stordedowała organizację imprez, a potem powodem odwołania miejskiej zabawy sylwestrowej była trudna sytuacja finansowa samorządów.

Warto dodać, że miejskiego sylwestra w tym roku nie będą organizować także m.in. Toruń i Włocławek, ale za to zabawę przeprowadzi Grudziądz. - Na Marinie sylwestrowe rytmy będzie słycać od godziny 21:00 do 1:00. Na scenie zagości także DJ 100BBE. Jeśli publiczność będzie miała ochotę na nowocześniejsze hity, również takie będą grane. O północy odbędzie się zjawiskowy pokaz laserowy - informuje Aleksandra Kanicka z grudziądzkiego magistratu.

Skoro nie będzie miejskiego sylwestra, to co 31 grudnia wydarzy się w Bydgoszczy? Zabawę organizuje m.in. hotel Bohema. - Szykujemy wykwintną kolację z doskonałymi daniami stworzonymi przez naszego szefa kuchni specjalnie na sylwestrową noc - mówi Marta Leszczyńska z działu marketingu hotelu Bohema. Jak dodaje, wieczór umili muzyka na żywo, a w sprzedaży pozostały ostatnie bilety. - Nowy rok powitamy na dachu hotelu Bohema winem musującym i truskawkami w czekoladzie z pięknym widokiem na centrum miasta - zapowiada.

Sylwestrowe zabawy zapowiadają już bydgoskie kluby. W AVA 3.0 impreza wystartuje o 22:00 i odbędzie się na trzech piętrach klubu, zaś muzyczne rytmy zaspokoją DJ Kaeby i DJ Kristo. Dla chętnych, którzy chcą tę noc spędzić w klubie przy Starym Porcie przygotowano trzy pakiety biletów: pakiet standard

Gdzie imprezować w Sylwestra w centrum miasta?

To już pewne - w Bydgoszczy ponownie nie będzie miejskiej zabawy sylwestrowej. W ostatnią noc 2023 roku na imprezy zapraszają z kolei restauracje i kluby.



W Bydgoszczy nie odbędzie się miejska impreza sylwestrowa. Do centrum zapraszają za to restauracje i kluby.

(w cenie 70 zł za osobę, a w nim wejście do klubu, drink i lampka szampana o 0:00), pakiet standard+ (199 zł/osoba: wejście do klubu, drink, open bar w godz. 20:00 - 2:00 i lampka szampana) oraz pakiet premium (279 zł/os., zawiera: wejście do klubu, drink, open bar, lampka szampana). Przygotowane będą także specjalne pakiety VIP, ale o szczegółach klub na razie nie informuje.

O 21:00 rozpocznie się zabawa sylwestrowa w Twenty Club & Garden przy Starym Rynku,

a o klubowe rytmy zadba tego wieczoru DJ Max. Klub informuje, że obowiązuje wieczorowy strój, a wejście w cenie 50 zł od osoby (można płacić zarówno gotówką, jak i kartą). Rezerwacji stolików można dokonywać pod numerem 887 688 886 od poniedziałku do soboty w godz. 13:00 - 20:00, a o północy każdy z gości otrzyma symboliczną lampkę szampana.

DJ Daso i DJ PAC1 zadbają z kolei o muzyczne brzmienia na sylwestrowej imprezie, która o 21:00 wystartuje

w Point Club przy Magdzińskiego. Klub zastrzega, że liczba miejsc jest ograniczona (minimum wiekowe to 21 lat), a obowiązywać będzie strój wieczorowy. Przygotowane zostały trzy różne warianty biletów. Pierwszy z nich to standard w cenie 70 zł, a w nim bilet wstępu bez miejsca siedzącego dla jednej osoby, drink i kieliszek szampana o północy. Więcej, bo 110 zł za osobę zapłacić należy za zakup pakietu premium, a w nim zawarte są: bilet wstępu z miejscem sie-

dzącym dla jednej osoby, drink, możliwość zamówienia cateringu w postaci desek z przekąskami oraz kieliszek szampana o północy. W Point Club można zarezerwować także pomieszczenia VIP (w cenie 2 600 zł za 12 osób), a pakiet obejmować będzie bilety wstępu z miejscem siedzącym w klimatyzowanym VIP room'ie dla 12 osób, 1000 PLN do wykorzystania na zamówienia w barze (dedykowana obsługa kelnerska), drink, możliwość zamówienia cateringu w postaci desek z przekąskami, kieliszek szampana o północy. - Dysponujemy stolikami 4, 8, 12 i 16 osobowymi. Przy niepełnej liczbie osób przy stoliku dajemy sobie możliwość dosadzania gości, rezerwacja VIP Guests jest możliwa dla grup max. 12-osobowych, istnieje możliwość zarezerwowania i połączenia w jedno dwóch pomieszczeń VIP ROOM (20-24 osoby) - doprecyzowano.

Także działający od dwóch lat na klubowej mapie Bydgoszczy Grey Club szykuje się do ostatniej nocy tego roku. Imprezę nakręci DJ Roobeck, a w sprzedaży są bilety. Można je nabyć poprzez stronę biletomat.pl, a w przedsprzedaży kosztują one 50 zł (I pula) i 60 zł (II pula) na miejsca stojące, zaś w dniu imprezy będą kosztowały 80 zł. Chętni mogą pod numerem tel. 600 428 432 dokonać rezerwacji łoża od 4 do 16 osób.

Na imprezę sylwestrową szykuje się także SENS Club, który niedawno otworzył się w miejscu Metro Club przy Długiej. - Oferujemy dwa rodzaje biletów: 50 zł - wstęp, 70 zł - wstęp + miejsce siedzące, a do każdego z biletów dodajemy kieliszek wina musującego o północy, prosimy o ubiór klubowy - informuje klub i precyzuje, że do dyspozycji będą stoliki: mały (6-8 osób), duży (10-12 osób) i VIP (18-20 osób). - Przy niepełnej ilości osób przy stoliku zastrzegamy sobie możliwość dosadzenia gości - dodano, zaś rezerwacji można dokonywać pod numerem 601 547 099 oraz na profilach klubu na Facebooku i Instagramie.

FOT. FREEPIK

CENTRUM MIASTA

Temat realizacji obiektu z usługami noclegowymi przy głównej ulicy Śródmieścia jest znany od kilku lat - w 2009, a następnie w 2017 roku na łamach bydgoskich mediów pojawiły się koncepcje zabudowy działki przy Gdańskiej i Śniadeckich. Informacje o planach dotyczących terenu szybko uciły, lecz w lutym 2020 roku do ratuszowego wydziału administracji budowlanej trafił wniosek o pozwolenie na budowę hotelu z garażem podziemnym przy ulicy Gdańskiej. Złożył go polski oddział B&B Hotels - międzynarodowej marki hoteli dwu-

Ogrodzono teren wokół „Rywala” Co ma tam powstać?

Teren przy ulicy Gdańskiej, tuż obok „Rywala” i skrzyżowania z ulicą Śniadeckich został ogrodzony płotem. Zgodnie z wcześniejszymi planami, w tej lokalizacji ma powstać hotel o dość kontrowersyjnej architekturze.

gwiazdkowych, zrzeszających kilkaset obiektów w całej Europie. Na terenie Polski spółka zarządza 14 budynkami; jeden z nich znajduje się w Toruniu, przy ulicy Szumana.

Wniosek o pozwolenie został rozpatrzony pozytywnie przez

ratuszowych urzędników w październiku 2020 roku. W grudniu tego samego roku wydali oni natomiast zgodę na przeprowadzenie prac związanych z infrastrukturą podziemną, celem przyłączenia wody, kanalizacji i prądu do nowego obiektu.

Po trzech latach od uzyskania niezbędnej dokumentacji, teren przy „Rywalu” został ogrodzony.

Tablica umieszczona na metalowym płocie potwierdza, że na terenie między kamienicą przy Śniadeckich a budynkiem należącym do Bydgoskiej Spółdzielni

Spożywców ma powstać hotel. Od dawna kontrowersje wywołuje możliwy wygląd obiektu.

Jego projekt wykonała współpracująca wcześniej z B&B pracownia Arbabol. Zakłada on budowę hotelu z wejściem od strony zaniedbanego placu przy „Rywalu”, ponieważ o teren na samym rogu Gdańskiej i Śniadeckich toczyły się spory z właścicielem sąsiedniej kamienicy przy ulicy Śniadeckich 2.

BB



Więcej o sprawie piszemy na www.MetropoliaBydgoska.PL.

HISTORIA

Sebastian Torzewski

s.torzewski@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @STorzewski

Jako pierwsze w latach 70. powstały budynki uczelni. Budowa bloków mieszkalnych nowej dzielnicy rozpoczęła się na przełomie 1980 i 1981 roku. Pierwszy był budynek przy ul. Zubrzyckiego 2 (obecna Witeckiego), do którego pierwsi mieszkańcy wprowadzili się w listopadzie 1982.

Miało powstać supermiasto dla 160 tysięcy osób. Ostatecznie takiej skali nie osiągnięto, ale i tak utworzono nowy dom dla wielu bydgoszczan. Do końca lat 80. powstały osiedla Bohaterów, Bajka, Szybowników i Przylesie, następnie było Tatrzańskie i osiedle Nad Wisłą.

- „Jak powstawał Nowy Fordon” to opowieść o tym, jak teren pomiędzy Bydgoszczą a Fordonem stał się najpierw siedzibą dzisiejszej Politechniki Bydgoskiej, a później domem dla ponad 60 tysięcy mieszkańców - mówi autor książki Błażej Bembnista.

Publikacja przybliży ambitne plany projektantów oraz pierwsze lata funkcjonowania nowych osiedli.

- Mieszkam tu od 30 lat, czyli od urodzenia, a moja rodzina od 1988 roku. Czuję się związany z osiedlem, lubię historię, a szczególnie interesuje mnie historia lokalna i to, co działo się w najbliższej okolicy - tłumaczy.

Autor książki dotarł do zdjęć i dokumentów prezentujących wielkie wizje sprzed 50 lat. Udało się to dzięki spotkaniu z Jerzym Szaflarskim - generalnym projektantem dzielnicy Fordon. Na łamach publikacji można też przeczytać rozmowę z Iwoną Zyman - Frydryszek, a więc projektantką m.in. budynków przy Igrzyskowej oraz pawilonu przy Bręczkowskiego.

Swoimi wspomnieniami, a także archiwalnymi zdjęciami podzielili się Janusz Spychalski, Andrzej Maliński, Roman Brzeziński oraz Andrzej Lewandowski, który jest twórcą fotografii okładowej. Pochodzi ona

Opowieść o wielkiej wizji

Powstała książka o Nowym Fordonie

„Jak powstawał Nowy Fordon” to publikacja naszego redakcyjnego kolegi Błażeja Bembnisty. Na ponad 150 stronach można dowiedzieć się, jakie były plany twórców osiedla, jak przebiegała budowa i co udało się zrealizować.



Błażej Bembnista jest autorem publikacji „Jak powstawał Nowy Fordon”. Na razie jest ona dostępna w wersji online.

z 1983 roku i przedstawia ulicę Kleeberga na osiedlu Bohaterów. Tak nazwano jednostkę projektową A-2, realizowaną przez Bydgoski Kombinat Budowlany „Wschód”.

Na łamach publikacji nie brakuje również wspomnienia twórców Fordonu, którzy odeszli - m.in. Ireny Zarzyckiej i Andrzeja Modrzejewskiego. Źródłem wielu bezcennych informacji był też zbiór czasopism Wojewódzkiej i Miejskiej

Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy.

W połowie grudnia odbyło się spotkanie promujące publikację w XV Liceum Ogólnokształcącym w Fordonie. Przybyło wielu społeczników, mieszkańców osiedla i partnerów wydania książki. Wydarzenie było okazją do prezentacji archiwalnych fotografii i zdjęć lotniczych. Na podstawie projektów można było zobaczyć, z jakim rozmachem projektowano Fordon.

- Już dzisiaj mamy duży kampus, ale to i tak 1/10 tego, co wówczas planowano. Wizja architektoniczna była niesamowita - mówił dr hab. inż. Szymon Różański, prorektor Politechniki Bydgoskiej ds. rozwoju.

Najbliższe ucieleśnienia wizji jest osiedle Bohaterów, gdzie tak jak proponowano ruch samochodów jest trochę odseparowany od budynków. Zgodnie z planem - ale już przygotowanym nieco później - powstała także Bajka.

- Najwierniej zrealizowano przebieg dróg - mówił w czasie spotkania Błażej, pokazując na projektach obecne ulice Akademicką i Andersa.

W książce znalazło się też miejsce na listę ulic, które po przyłączeniu Fordonu do Bydgoszczy musiały zmienić nazwę. I tak Pomorska stała się Celną, Skłodowskiej - Curie zmieniła się w Chełmońskiego, a Kochanowskiego w Styki.

Grudniowe spotkanie promujące książkę było także okazją do podzielenia się swoimi spostrzeżeniami o Fordonie. O mieszkaniu w tej części miasta opowiedział m.in. Adam Bujny. - Mam stąd same fantastyczne wspomnienia - mówił.

Partnerem publikacja została Arkada Invest, która realizuje inwestycję ForDOM przy ul. Produkcyjnej. - Cieszymy się, że pochylił się pan nad tym tematem i to tak niestandardowo, bo skupiając się na architekturze - mówiła Wioleta Daniłowska reprezentująca bydgoskiego dewelopera.

Bogato ilustrowana publikacja liczy ponad 150 stron. Za oprawę graficzną odpowiada także związany z Fordonem Michał Jabłoński.

- Chciałbym, aby zakres był jeszcze większy. Temat jest bardzo obszerny i nie wszystkie informacje udało się jeszcze uzyskać. O niektórych rzeczach dowiadujemy się dopiero teraz, w odpowiedzi na elektroniczną publikację. Wersja drukowana byłaby o te informacje uzupełniona - zapowiada Błażej, który myśli także o osobnej publikacji dotyczącej lat 90.

Obecnie publikacja jest dostępna za darmo w wersji online, do której zamieszczamy kod QR. Na platformie buycoffee.to można wesprzeć wydanie wersji drukowanej, która także ma być bezpłatna.

- Fajnie, że w tytule jest słowo „powstawał”, a nie „powstał”. Bo ten Nowy Fordon nadal powstaje, między innymi dzięki naszej aktywności - podsumował Jan Kwiaton, przewodniczący rady osiedla.

LEWICA

ABY PRZY ŚWIĄTECZNYM STOLE NIE ZABRAKŁO ŚWIATŁA I CIEPŁA RODZINNEJ ATMOSFERY, A NOWY 2024 ROK NIÓSŁ ZE SOBĄ SZCZĘŚCIE I POMYŚLNOŚĆ.

ŻYCZY
KRZYSZTOF GAWKOWSKI



Błażej Bembnista
b.bembnista@metropoliabydgoska.pl
Twitter: @blazej_bdg

Architektura i urbanistyka budzi w Bydgoszczy coraz większe zainteresowanie – świadczy o tym pełna sala Muzeum Okręgowego podczas spotkania z Radosławem Gajdą i Natalią Szcześniak, autorami książki „Archistorie. Jak odkrywać przestrzeń miast”. 27 listopada autorzy przybyli do miasta nad Brdą, by porozmawiać z czytelnikami nie tylko o nowym wydaniu swojego dzieła, ale przede wszystkim o architekturze.

Nowe wydanie opublikowanej w 2018 roku książki „Archistorie. Jak odkrywać przestrzeń miast” zostało uzupełnione o aktualne tematy i wzbogacone

174 tys.

subskrypcji - ponad tyle ma ich kanał Radosław Gajda & Natalia Szcześniak. Łączna liczba wyświetleń opublikowanych na nim filmów przekroczyła 27 milionów.

wieloma nowymi ilustracjami. To 360 stron o budynkach, które nas otaczają i w których mieszkamy oraz pracujemy.

Czym są „Archistorie”? Autorzy opisują je jako przewodnik po architekturze dla osób, które są nią zainteresowane, ale jeszcze nie są wciągnięte w temat. – Pisząc książkę myśleliśmy o sobie jako o nastolatkach, którzy szukają informacji na temat architektury. Nie znaleźliśmy wówczas takiej pozycji, która by nas w pełni satysfakcjonowała i pokazywała pełne spektrum architektury. Chcieliśmy stworzyć lekki przewodnik, by zdjąć ciężar w tym temacie – mówiła Szcześniak. Książka jest napisana prostym i zrozumiałym dla każdego językiem, wyjaśnia skomplikowane pojęcia i pokazuje różne style na przykładach.

Zanim jednak stołeczni pasjonaci architektury i sztuki napisali książkę, założyli kanał na YouTube. Architecture is a good idea – obecnie pod nazwą Radosław Gajda & Natalia Szcześniak – początkowo miał być reklamą ich działalności projektowej, ale okazało się, że filmy przyniosły popularność w sieci, ale nie przyniosły nowych zleceń. Warszawiacy otrzymali natomiast zlecenie na lokowanie inwestycji w jednym z filmów i rozpoczęli nową drogę zawodową.

Dziś architektoniczni „jutuberzy” zgromadzili ponad 174 tysiące subskrypcji, a łączna liczba

Archistorie w Bydgoszczy

Radosław Gajda i Natalia Szcześniak chcą nagrać film o ulicy Cieszkowskiego

Architekci, krytycy architektury, a obecnie chyba najwięksi propagatorzy sztuki projektowania budynków w Polsce – Radosław Gajda i Natalia Szcześniak w listopadzie odwiedzili Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy. Twórcy kanału na YouTube i autorzy książki „Archistorie. Jak odkrywać przestrzeń miast” wzięli udział w spotkaniu, organizowanym przez Bydgoski Ruch Miejski i Stowarzyszenie Architektów Polskich oddział Bydgoszcz.



Na spotkanie z Radosławem Gajdą i Natalią Szcześniak w siedzibie Muzeum Okręgowego przybył nadkomplet publiczności.

wyświetleń opublikowanych przez nich filmów przekroczyła 27 milionów. Za pośrednictwem swojego kanału omawiają walory najciekawszych budynków w Polsce i na świecie, a także prezentują zagadnienia związane z historią sztuki.

Do tej pory bydgoskim wątkiem na kanale był fragment filmu poświęconego najciekawszym nowym inwestycjom w Polsce, w którym Gajda i Szcześniak omawiali Nowy Port, czyli inwestycję AWZ Deweloper realizowaną przy Operze Nova i Brdzie. Uczestnicy spotkania proponowali jednak, by duet pokazał piękno bydgoskich kamienic. Goście

odpowiedzieli, że mają w planach film o ulicy Cieszkowskiego. – To jest samograj – podkreślił Gajda. Padł też pomysł nagrania materiału o Kanale Bydgoskim czy alei Mickiewicza, a po oficjalnej części goście z Warszawy otrzymali kolejne inspiracje, oglądając pocztówki z kolekcji Anny Perlik-Piątkowskiej i Pawła Piątkowskiego.

Część spotkania poświęcono budynkowi Muzeum Sztuki Nowoczesnej, który powstaje przy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. To realizacja, która wzbudza spore emocje w całej Polsce. Gajda opisał perypetie związane z projektem, którego losy sięgają początku XXI wie-

ku. W skrócie: zerwanie umowy z pierwotnym projektantem (bo chciał 30 milionów złotych), przedziwny przetarg na nową wizję, wybór podobnego pomysłu (wielkiego białego klocka) i szok, który nastąpił w lutym tego roku po odsłonięciu rusztowań. Zamiast zachwyty pojawiły się memy porównujące go np. do automatów paczkowych, a budynek wygląda dokładnie tak, jak prezentował się na wizualizacjach. Samo muzeum zareagowało na kontrowersje dość dziwnie, tłumacząc, że hejt na budynek wynika z... PiSowskiego spisku.

Podczas spotkania zapytaliśmy Gajdę i Szcześniaka o to,

czy wysokie budynki powinny być lokowane w centrach miast, czyli blisko ważnych skrzyżowań (tak jak w Warszawie) czy tak jak obecnie widzą to bydgoscy urbaniści – jedynie na Bydgoszczy Wschód, czyli terenie pomiędzy Towarową, Kamienną i Fordońską. Mimo warunków planistycznych, do tej pory inwestorzy nie byli zainteresowani stawianiem tam wieżowców lub biurowców: te powstały przy Brdzie, rondzie Fordońskim czy na terenach dawnego Makrum.

Ekspert nie widzieli bydgoskiego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Bydgoszczy, które i tak niedługo ma być zastąpione planem ogólnym. Dodajmy, że na obszarze między stacją kolejową a Galerią Pomorską przewidziano przede wszystkim budynki biurowe, ale także mieszkania. Szcześniak wypowiedziała się jednak ogólnie na temat lokowania budynków wysokich.

– Z jednej strony jest presja inwestycyjna, która w Warszawie wybuchła z dużą siłą i tych wysokościowców jest sporo. W większości powstały one na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, a nie na podstawie planów miejscowych. Nie było to przemyślane kompozycyjnie – podkreślała. Wieżowce wpisują się w model zagęszczania zabudowy i tworzenia miast, w których wszelkie usługi są dostępne w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania, ale z drugiej strony są względy kompozycyjne.

– W przypadku Bydgoszczy zastanawiałbym się, czy jest w mieście taki obszar krajobrazu, który należałoby chronić, na przykład historyczne centrum miasta – dodała. W Londynie funkcjonuje ochrona osi widokowych, polegająca na tym, że z danego punktu można zobaczyć inny ważny obiekt, np. Big Bena i nic nie może go zasłonić.

Współtwórczyni „Archistorii” zwróciła też uwagę na niedostrzeżone aspekty budowy drapaczy chmur. – Wieżowce tworzą wiatr, cień. Ich architektura często nie jest przyjazna człowiekowi i nie tworzy bezpiecznych przestrzeni – podkreśliła Szcześniak. Gajda zauważył, że ulokowanie takiego skupiska pomiędzy Bydgoszczą a Fordonem mogłoby wpłynąć na połączenie funkcjonalne obu części miasta. – To niesamowicie trudne zadanie, by za pomocą narzędzi planistycznych zrobić cokolwiek sensownego – dodał.

Po spotkaniu Gajda i Szcześniak na swoich profilach w mediach społecznościowych opublikowali posty, w których docenili bydgoskie dzieła architektury – wewnątrz katedry oraz detale budynku Poczty Polskiej przy Jagiellońskiej 6. Teraz czas na realizację zapowiedzi i uraczenie widzów pięknem nie tylko ulicy Cieszkowskiego, ale może i innych, cudownych zakątków miasta?

FOT. MUZEUM OKRĘGOWE W BYDGOSZCZY

BIZNES

Plany dotyczące zabudowy atrakcyjnej nieruchomości na zachód od Bydgoszczy, w pobliżu węzła Bydgoszcz Zachód są znane od kilku lat. Inwestycję w tej lokalizacji planował polski deweloper 7R, który posiada już jeden park magazynowy w stolicy województwa kujawsko-pomorskiego - znajduje się on na terenie dawnego Zachemu. Realizacją zajmie się jednak firma z południowej granicy, która kupiła od 7R teren w PawłóWKu.

- Ekspansja CTP na osi północ-południe potwierdza mocną pozycję spółki w Polsce. Korzystając z silnego zaplecza Grupy, w ciągu dwóch lat wybudowaliśmy już kilkaset tysięcy mkw. przestrzeni produkcyjno-logistycznych. W parze z infrastrukturą magazynową rosła nasza rozpoznawalność jako zaufanego partnera biznesowego. Dziś dysponujemy siecią nieruchomości usytuowanych w najlepszych hubach logistycznych kraju i otwieramy się na nowe, perspektywiczne lokalizacje - mówi Bogi Gabrovic z CTP Poland.

Jak wynika z informacji dla mediów, deweloper wybuduje złożony z dwóch budynków kompleks o łącznej powierzchni ponad 48 500 mkw.

- Realizacja rozpocznie się w nadchodzącym roku. CTPark Bydgoszcz zapewni dodatkową infrastrukturę dla rozwijającego się w regionie sektora przemysłowego.



Tak będzie wyglądał CTPark Bydgoszcz w PawłóWKu.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

48500 m²

ma mieć kompleks dwóch budynków.

wego. Bliskość ośrodków uniwersyteckich w Bydgoszczy, Toruniu czy Poznaniu znacząco ułatwi dostęp do pracowników i wyspecjalizowanej kadry - wyjaśnia czeskie przedsiębiorstwo. Spółka ujawniła, że w przypadku parku pod Bydgoszczą toczą się już prace przygotowawcze.

CTPark w PawłóWKu ma być wyposażony w panele fotowoltaiczne i doświetlone strefy przelądkowe. W obiekcie przewidziano również wzmocnione posadzki i zwiększone parametry izolacyjności ścian, inteligentne systemy sterujące oświetleniem i wentylacją czy stacje do ładowania dla aut osobowych oraz możliwość ładowania ciężarowych samochodów elektrycznych. - Dla tego obiektu wystąpimy o certyfikat BREEAM na poziomie Excellent - wyjaśnia Piotr Flugel z CTP Poland.

Atutem nowego parku magazynowego w rejonie Bydgoszczy ma być jego lokalizacja przy skrzyżowaniu dróg ekspresowych S5 i S10, a konkretnie obok krajowej „dziiesiątki” i ulicy Leśnej w PawłóWKu.

Nowy magazyn powstanie tuż obok Bydgoszczy

Czeska firma CTP, deweloper oraz właściciel nieruchomości przemysłowo-logistycznych, wchodzi na nowe rynki regionalne w Polsce i zapowiada realizację kolejnych trzech parków biznesowych. Jedną z inwestycji powstanie tuż obok Bydgoszczy, a konkretnie w PawłóWKu, nieopodal węzła dróg S5 i S10.

R E K L A M A



Wesołych Świąt

Na co dzień
i od święta
w trosce
o naszą planetę

 **eneris**
proeco

Czym żyliśmy w 2023 roku?

Najważniejsze wydarzenia

wybrał zespół redakcyjny **MetropoliaBydgoska.PL**
 redakcja@metropoliabydgoska.pl
 Obserwuj na Twitterze: @Metropolia_BDG

Za kilkanaście dni rok 2023 przejdzie do historii. Co z niego zapamiętamy? Oto nasz ranking najważniejszych wydarzeń.

2023

24 KWIETNIA



RAKIETA ZNALEZIONA W LESIE POD BYDGOSZCZĄ

Podczas konnej przejażdżki przypadkowa kobieta znalazła w lesie w okolicach Zamościa niezidentyfikowany obiekt wojskowy, który wkrótce okazał się rosyjską raketą CH-55. Pocisk leżał tam od grudnia.

Rakieta miała zwabić ukraińską defensywę, ale wskutek błędu poleciała na terytorium Polski. Miała głowicę wypełnioną betonem, który służył jako balast.

1 LIPCA



PRZEBUDOWA KANALIZACJI DESZCZOWEJ

Tę datę wybieramy umownie, bo inwestycja realizowana jest od wielu miesięcy i jej efekty nadal można napotkać na ulicach miasta. Natomiast 1 lipca był dniem, w którym z ulicy Gdańskiej wycofano na kilka tygodni tramwaje, aby realizować kolejny etap robót.

Mieszkańcy przez większość tego roku napotykają prace wodociągowe zarówno na głównych arteriach miasta, jak i na osiedlowych uliczkach. Przez długi czas utrudnienia występowały na przykład na ul. Jagiellońskiej, a ostatnio bardzo korkuje się ul. Piękna. Zakończono za to

roboty na Szubińskiej czy Ossołińskich. Spółka Miejskie Wodociągi i Kanalizacja wyjaśnia, że tegoroczna kumulacja to efekt zerwania – z winy wykonawcy – umowy z konsorcjum IDS-BUD i Dim Construction, które miało zrealizować wszystkie 157 inwestycji w ramach projektu. A prace trzeba zakończyć, żeby do końca roku rozliczyć dofinansowanie unijne.

Projekt realizowany jest, aby uniknąć podtopień budynków, piwnic i ulic w wyniku silnych, nawalnych deszczy, a także do zbierania deszczówki w celu podlewania terenów zielonych.

12 SIERPNI



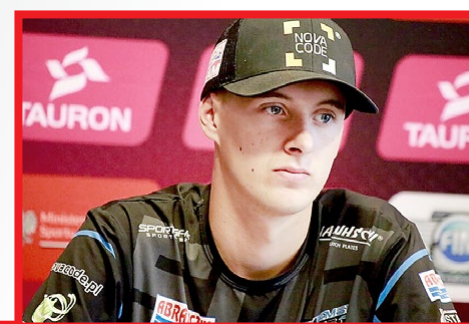
KONCERT BEDOESA

Wydarzenia o takiej frekwencji nie było w Bydgoszczy od lat. Zorganizowany dość spontanicznie koncert bydgoskiego rapera i 2115 zgromadził na parkingu przed Torbydem ponad 20 tysięcy osób. Fani przyjechali praktycznie z całego kraju, a na miejsce koncertu mogli dojechać specjalną linią autobusową – oczywiście o numerze 2115.

– Frekwencja przerosła oczekiwania wszystkich. Przez cały czas trwania wydarzenia byliśmy w stałym kontakcie ze wszyst-

kimi służbami, które zabezpieczyły teren. Wielu naszych słuchaczy czekało od 5 rano na miejscu koncertu, jechało nawet 10 godzin pociągami czy stało w upale, by mieć najlepsze miejsce. Jesteśmy wdzięczny i doceniamy to zaangażowanie z całego serca. Ze względu na wysokie temperatury nie obeszło się bez omdleń, na które wraz z artystami reagowaliśmy na bieżąco, przerywając kilkakrotnie występ, aby udzielić odpowiednią pomoc każdemu, kto jej

17 WRZEŚNIA



PRZYJEMSKI ODCHODZI Z POLONII

Od wielu, wielu lat nie było w Bydgoszczy żużlowca, który budziłby takie zainteresowanie jak Wiktor. Niestety, utalentowanego juniora z powodu kontuzji zabrakło w decydujących meczach I ligi, a osłabiona

Abramczyk Polonia Bydgoszcz przegrała dwumecz z ROW-em Rybnik. Po zakończeniu decydującego spotkania Przyjemski ze łzami w oczach ogłosił, że odchodzi z klubu i będzie jeździć w PGE Ekstralidze.

15 PAŹDZIERNIKA



WYBORY PARLAMENTARNE

Zwycięstwo, które niczego nie dało - tak wyniki jesiennych wyborów mogą podsumować przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości. Po ośmiu latach partia Jarosława Kaczyńskiego musiała pożegnać się z władzą. Mateusz Morawiecki otrzymał co prawda zadanie utworzenia rządu, ale wobec większości parlamentarnej dotychczasowej opozycji misja ta z góry wydawała się skazana na niepowodzenia.

Na czele nowego rządu stanął Donald Tusk, a w jego gabi-

necie są ministrowie związani z Bydgoszczą: odpowiadający za cyfryzację wicepremier Krzysztof Gawkowski oraz wracający na stanowiska szefa dyplomacji Radosław Sikorski. W rządzie ma znaleźć się także - w randzie wiceministra - Paweł Olszewski.

Nowa władza nazywa się Koalicją 15 października. Niezależnie od tego, czy ta nazwa się przyjmie, sama data już przeszła do historii z uwagi na rekordową frekwencję - prawie 75%.

31 PAŹDZIERNIKA



MECZ ZAWISZY Z LECHEM POZNAŃ

Już przed rokiem mieliśmy powrót Ekstraklasy na Gdańską, gdy niebiesko-czarni zmierzyli się z Radomiakiem Radom. Tym razem jednak przyjechał rywal zupełnie innego kalibru - Lech Poznań.

Na stadionie pojawiło się 14 tysięcy widzów, w tym ok. 4 tysięcy fanów gości. Bilety

wyprzedano błyskawicznie, a mecz był na żywo transmitowany przez telewizję Polsat. Niestety, na boisku różnica klas była zauważalna. Kolejorz wygrał 4:0, a Zawisza- nom pozostaje walkę w Pucharze Polski na szczeblu wojewódzkim, abyśmy w przyszłym roku ponownie mieli namiastkę wielkiego - w wydaniu krajowym - futbolu.

6 LISTOPADA



TRAMWAJE NA NOWYM MOŚCIE

Po długim oczekiwaniu tramwaje w końcu wjechały na nowy most łączący Bartodzieje z Kapuściskami. Prace trwały od 2,5 roku i nie zostały jeszcze sfinalizowane. Udało się na razie otworzyć nowy most drogowy (z ruchem w obu kierunkach), a następnie tramwajowy, który

natychmiast okazał się przydatny, bo most Pomorski trzeba było zamknąć dla pojazdów szynowych.

Niedawno otwarta została też południowa jezdnia ulicy Fordońskiej. Prace zbliżają się więc do finiszu i w przyszłym roku uciążliwa inwestycja w końcu dobiegnie końca.

27 LISTOPADA



NOWA PROMENADA NAD WISŁĄ UKOŃCZONA

Po ponad dwóch latach zakończyła się budowa terenów rekreacyjnych i przebudowa ulic nad Wisłą w Starym Fordonie. Powstała pieszo-rowerowa promenada łącząca wał przeciwpowodziowy z mostem Fordońskim.

Znajdują się tam również liczne atrakcje - zestaw urządzeń do kalisteniki i innych ćwiczeń

siłowych, drugi w Fordonie skatepark, ścianki wspinaczkowe, pumptrack, boisko do siatkówki plażowej, plac zabaw i ścieżka dydaktyczna.

W ramach inwestycji nastąpiła też przebudowa ulic Rybaki, Frycza-Modrzewskiego, Zakładowej, Kapeluszników, Filomatów, Nad Wisłą i Promenada.

1 GRUDNIA



INAUGURACJA WYDZIAŁU MEDYCZNEGO NA POLITECHNICE

Rozpoczęte w lutym tego roku prace nad powrotem medycyny na bydgoską uczelnię przynoszą w końcu wielki efekt. Wydział Medyczny Politechniki Bydgoskiej oficjalnie rozpoczął swoją działalność pierwszego dnia grudnia. To wtedy poznaliśmy jego władze i pierwszych pracowników, którzy przygotowują program kształcenia dla kierunku

lekarskiego. Zostanie on zainaugurowany 1 października przyszłego roku.

- To najpiękniejszy dzień w 72-letniej historii Politechniki Bydgoskiej - powiedział jej rektor prof. Marek Adamski. Nowy wydział będzie składał się z Katedry Badań Podstawowych i Katedry Badań Klinicznych.

INWESTYCJE

Błażej Bembnista

b.bembnista@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @bblazej_bdg

Plac Wolności jest placem budowy już od wiosny tego roku - wtedy to usunięto pawilony, w których przez lata odbywał się handel kwiatami. Następnie firma Meliorex rozpoczęła realizację zbiornika retencyjnego. Po jej zakończeniu (aktualnie trwają roboty wykończeniowe) na jedno z najważniejszych miejsc bydgoskiego Śródmieścia wkroczą ekipy firmy Strabag. Będą one odpowiedzialne za wykonanie prac rewitalizacyjnych.

Od kilkunastu miesięcy wiadomo, że plac Wolności całkowicie zmieni swoje oblicze. Nowe pawilony dla kwiaciarni zostaną ulokowane przy kościele św. Piotra i Pawła: będzie ich pięć, a decyzja, który z nich zajmie dany handlarz, została podjęta na podstawie losowania.

- Ze względu na ryzyko związane z procesem inwestycyjnym, miasto wzięło na siebie zakup pawilonów i będzie je dzierżawić osobom prowadzącym w nich działalność. Zakładamy, że po okresie amortyzacji wszyscy będą zadowoleni z tego rozwiązania: przedsiębiorcy będą zarabiać, a miasto będzie otrzymywać czynsz - tłumaczył podczas czwartkowej (14 grudnia) konferencji prasowej zastępca prezydenta Bydgoszczy Michał Sztybel.



FOT. UMB

Na placu Wolności będzie pięć (nie tak jak na wizualizacji sześć) lokalizacji, w których przewidziano miejsce dla handlujących kwiatami.

Startuje remont placu Wolności

W najbliższych tygodniach firma Strabag rozpocznie pierwszy etap rewitalizacji placu Wolności. Obejmuje on przebudowę terenu przy ulicy Gdańskiej, w ramach której ustawione zostaną nowe pawilony dla kwiaciarni.

Plac Wolności nie będzie wyglądał tak, jak przed II wojną światową, ale zyska kilka elementów nawiązujących do dawnego wyglądu. Odtworzone zostaną osie widokowe od ulicy Gdańskiej - zarówno w kierunku ulicy Skargi, jak i na pomnik. Do tej pory były one zasłonięte przez szpetne budki. W miejscu postoju taksówek przed budynkiem I LO powstanie zielony skwer,

a zamiast miejsc parkingowych przy Gdańskiej pojawi się szpaler drzew.

- Ja wiem, że wiele osób to boli, ale zawsze powtarzam: nie ma szans, by w centrach miast samochody miały już łatwiej. Wynika to z jednego, prostego powodu - samochodów jest tyle, że trzeba podejmować pewne kroki, by ułatwić życie wszystkim; także pieszym i rowerzy-

stom - podkreślił Sztybel. I dodał, że podczas prac na placu nie zakłada się wycinki ani jednego drzewa. Postawione zostanie też 27 nowych ławek, 16 stojaków rowerowych, zegar słoneczny, nowe latarnie i inne elementy małej architektury.

Na placu, wzdłuż ulicy Gdańskiej oraz przed pomnikiem i na przedłużeniu osi ulicy Piotra Skargi nastąpi ujednoczenie

nawierzchni poprzez zastosowanie dwóch rodzajów materiałów: płyt granitowych płomieniowanych oraz opasek z kostki bazaltowej. Płyty będą układane w rekomendowany przez specjalistów ds. estetyki i historii tradycyjny bydgoski wzór karo. Dodajmy, że po rewitalizacji jezdnia przy północnej pierzei zostanie zawężona do 4,5 m szerokości, ale za to poszerzony zostanie chodnik przy kamienicach.

Adam Sulewski, kierownik budowy z firmy Strabag podkreślił, że pierwsza część rewitalizacji rozpocznie się po 1 stycznia, jeśli oczywiście pozwolą na to warunki pogodowe. Ten etap ma zakończyć się w maju bądź czerwcu; drugi - czyli przemiana centralnej części placu - potrwa 11 miesięcy, a trzeci (przebudowa ulicy w północnej części jego obszaru) ma zostać wykonany w przeciągu 20 miesięcy od podpisania umowy. Na pełny efekt prac poczekamy zatem do 2025 roku.

Podczas konferencji zastępca prezydenta ogłosił, że po zakończeniu robót plac Wolności zyska nowy element, lecz na razie nie chciał ujawnić szczegółów niespodzianki. - Będzie to element małej architektury, który niestety nieba wem zostanie pokazany - przekazał. Według naszych ustaleń, niespodzianką może być albo postulowany od lat napis „Bydgoszcz”, przy którym można by było robić zdjęcia albo nowy pomnik.

R E K L A M A

*Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia*
i wszystkiego dobrego w nowym roku!

Życzy
Grupa Enjoy Media
wydawca MetropoliaBydgoska.PL




PREZENTY

Julia Januszevska
redakcja@metropoliabydgoska.pl

Należy pamiętać, że zwierzęta to nie zabawki. Wymagają naszej opieki i ciągłej uwagi. Szczególnie, gdy mówimy o małych zwierzątkach, które trzeba wiele nauczyć i przede wszystkim wychować. Podarowanie komuś psa lub kota na święta może wiązać się z większym problemem niż przyjemnością. Jeśli sprezentujemy psa dziecku, może ono nie być gotowe na odpowiedzialność, jaka wiąże się z posiadaniem zwierzaka. Większość dzieci niestety myśli o zwierzętach jak o zabawkach.

Musimy

być pewni, że jesteśmy w stanie zapewnić takiemu zwierzakowi godne, spokojne życie.

Szczególnie, jeśli nigdy nie miały styczności ze zwierzętami, nie wychowywały się wśród nich lub gdy opiekunowie nigdy nie wytłumaczyli im, z jakimi obowiązkami wiąże się posiadanie czworonoga.

W takich przypadkach, kiedy piesek czy kotek znudzi się dziecku i nie ma się nim kto zajmować, zwierzęta trafiają do schronisk lub co gorsze - na ulicę. Jak zapobiegać takim sytuacjom? Przede wszystkim decyzja o wzięciu pod swój dach czworonoga powinna być w stu procentach przemyślana. Musimy być pewni, że jesteśmy w stanie zapewnić takiemu zwie-

Czy zwierzę pod choinkę to dobry prezent?

Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jest to magiczny czas, który spędzamy w gronie najbliższej rodziny. Czas, który związany jest ściśle z obdarowywaniem naszych bliskich. Chcemy, aby prezenty, które dajemy naszej rodzinie czy przyjacielom sprawiały im radość i spełniały marzenia. Ale co w momencie, gdy ktoś zażyczy sobie na święta psa lub kota? Czy zwierzę pod choinkę będzie odpowiednim prezentem?



Zwierzę jako prezent pod choinkę wcale nie musi być dobrym pomysłem.

Zwierzę

to także obowiązek, na które dzieci nie zawsze są gotowe.

rzakowi godne, spokojne życie. W przypadku, gdy dziecko nie okaże się wystarczająco odpowiedzialne, obowiązki spadają na rodziców i trzeba być na to przygotowanym.

Gdy jesteśmy już pewni, że zwierzę będzie odpowiednim pomysłem na „prezent”, a osoba której go podarujemy jest wystarczająco odpowiedzialna, trzeba zadać sobie pytanie - czy chcemy wziąć psa lub kota z hodowli czy chcemy adoptować zwierzaka ze schroniska?

Jeśli ktoś nie ma wymarzonej rasy, to z pewnością lepszą opcją będzie adopcja. W schroniskach czeka wiele zwierząt, które za dobry, kochający dom odwdzięczą się dożywotnią, bezwarunkową miłością. Jednak trzeba liczyć się z tym, że takie zwierzęta mogą być po przejściach. Wiele z nich zapewne doświadczyło przemocy i porzucenia. Jeżeli wiemy, że zapewnimy takiemu zwierzakowi dom, w którym nowy właściciel będzie przygotowany na kilkumiesięczną lub nawet paroletnią pracę nad zaufaniem nowego przyjaciela - to nic lepszego nie możemy zrobić.

Święta to okres, w którym zwierzęta ze schronisk mają większą szansę na znalezienie domu. Warto wykorzystać ten wyjątkowy czas, aby dać nowe życie jednemu z nich. Sprawić, by święta naprawdę stały się czasem czynienia dobra, a nie tylko przepychu i nic nieznaczących słów.

KUCHNIA

Julia Januszevska
redakcja@metropoliabydgoska.pl

Jakie potrawy przyrządzić, w jaki sposób podać, czy skorzystać z tradycyjnych przepisów czy może coś udoskonalić? Są takie dania, które ciężko zastąpić, a ich receptury i sposób przygotowania przechodzą z pokolenia na pokolenie.

Tradycja

Tradycją w każdym polskim domu jest 12 potraw na wigilijnym stole. Jest to liczba, która według przekonań katolickich ma symbolizować 12 apostołów. Jednak uciechy stołu mogą różnić się w zależności od upodobań, ale także tradycji, jakie obowiązują w każdej rodzinie.

Wigilijne jedzenie z założenia powinno być postne, a biesiadnicy powinni skosztować każdego z dań. Z doświadczenia wiemy

Jakie są najpopularniejsze potrawy wigilijne w polskich domach?

Coraz szybciej zbliżamy się do okresu świątecznego. Obecnie trwa przedświąteczna gorączka. Poszukiwanie prezentów oraz kompletowanie świątecznych dekoracji spędza nam sen z powiek. Natomiast bliżej tego szczególnego czasu, będziemy zastanawiać się, co powinniśmy postawić na wigilijnym stole.

jednak, jak to wygląda. Nie w każdym domu praktykuje się bowiem tę tradycję z taką dokładnością. Są tacy, którzy pilnują, aby na stole było 12 potraw oraz tacy, którzy przygotowują zaledwie kilka symbolicznych dań.

Najpopularniejsze potrawy wigilijne

Do najpopularniejszych potraw wigilijnych z pewnością należy barszcz czerwony z uszkami. Jest to potrawa na tyle uniwersalna, że smakuje prak-

tycznie wszystkim i kojarzy się ściśle z wigilijnym posiłkiem. Jest to zupa, na którą czeka się z utęsknieniem cały rok, ponieważ zazwyczaj jada się ją tylko w Wigilię. Podobnie jak pierogi z kapustą i grzybami. Nawet dzieci, które z założenia są niejadkami, często zjadają się tym klasycznym połączeniem.

W wielu domach podaje się również pierogi ruskie, które także posiadają wielu fanów.

Paszteciki z kapustą i grzybami lub samymi grzybami również regularnie są spotykane

w polskich domach. Oczywiście nie może zabraknąć uwielbianej przez Polaków sałatki jarzynowej, bez której wiele osób nie wyobraża sobie świąt Bożego Narodzenia.

Zupy też można podawać na wiele sposobów, bo przecież nie tylko barszcz czerwony jest symbolem świąt. Zupa grzybowa, zupa rybna oraz żur wigilijny to także świetne alternatywy dla klasyki.

Według polskiej tradycji na stole wigilijnym nie może zabraknąć dań rybnych. W Polsce najczęściej przyrządzany jest karp,

12 potraw

na stole to jedna z najbardziej znanych tradycji. Oczywiście trzeba posmakować wszystkich!

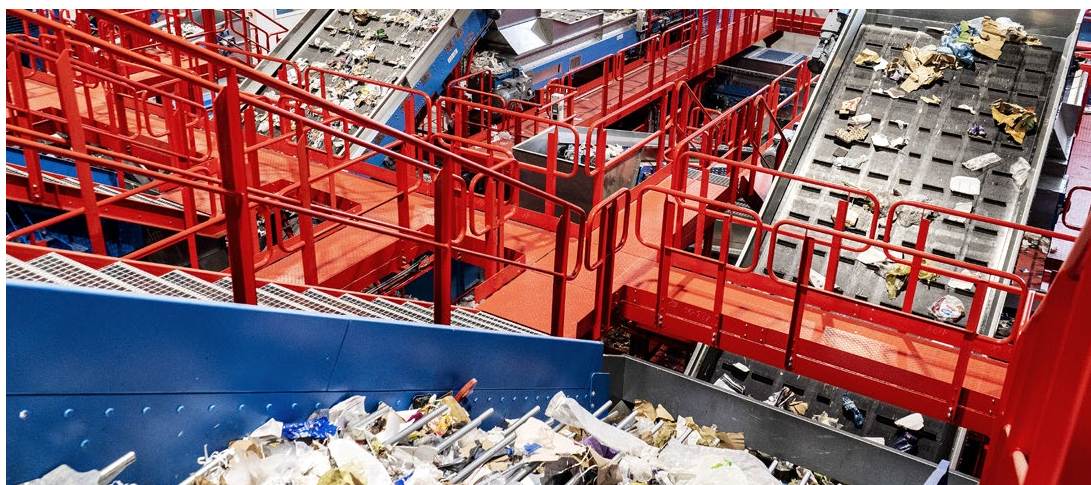
śledzie oraz klasyczna ryba po grecku.

Natomiast jeśli chodzi o słodkości, to w polskich domach królują piernik, makowiec oraz sernik. Do picia obowiązkowo kompot z suszu, który ma wielu zwolenników, ale również przeciwników ze względu na swój charakterystyczny smak i zapach. Oczywiście taki kompot można zastąpić zwykłą herbatą lub herbatą zimową z pomarańczą, imbirem, miodem oraz goździkami. W pewnością na tak zastawionym stole wigilijnym, każdy znajdzie coś dla siebie.

INWESTYCJE

atem zakończono budowę samej hali, a wraz z nią dobudowano infrastrukturę towarzyszącą, m.in. dwukondygnacyjny budynek socjalno-techniczno-administracyjny, kompleks wiat magazynowych i stację automatycznego załadunku balastu. Przebudowano także istniejącą stację transformatorową i wybudowano nową, dedykowaną dla instalacji. Wybudowano place i drogi wewnętrzne. Zrealizowano montaż instalacji sieci wewnętrznych i zewnętrznych (wentylacji, wodociągowo-kanalizacyjnych, elektroenergetycznych, teleinformatycznych, technologicznych i ochrony przeciwpożarowej). Teren wokół zagospodarowano zielenią. Jesienią obiekt wyposażono w niezbędne maszyny i urządzenia, które tworzą nową linię sortowni (m.in. stalowe konstrukcje wsporcze, podesty, schody, kabiny sortownicze, sita, przenośniki taśmowe, komory separacyjne, separatory).

W listopadzie na linii nowej hali sortowni trafiły pierwsze odpady. Tym samym ruszył rozruch całej linii technologicznej z materiałem, który pozwoli m.in. na sprawdzenie zainstalowanych urządzeń pod obciążeniem, a także ustalenie optymalnych parametrów technologicznych pracy urządzeń i całej instalacji. Celem



Nowa sortownia ProNatury już rozbudowana

Nowoczesna sortownia odpadów ProNatury wkrótce będzie pracować na pełnych obrotach. Dzięki tej instalacji Bydgoszcz jeszcze skuteczniej będzie odzyskiwać surowce wtórne.

prób rozruchowych jest dokonanie finalnej oceny zgodności z kontraktem wszystkich robót w nim objętych, w odniesieniu do ich ilości, jakości i wartości.

Rozruchy, testy i próby mają potrwać do końca 2023 r. Do tego

czasu wykonawca przeszkoli personel ProNatury w zakresie eksploatacji i zrozumienia wszystkich zastosowanych systemów i technologii, okresowych kontroli, napraw i eksploatacji. Następnie instalacja wejdzie w fazę trzy-

miesięcznej optymalizacji i finalnych testów, by osiągnąć pełną wydajność oraz jakość.

Po przeprowadzonych odbiorach nowa instalacja technologiczna do sortowania umożliwi m.in. poddawanie sortowaniu

M A T E R I A Ł P A R T N E R A

odpadów selektywnie zbieranych o różnym składzie morfologicznym oraz różnym udziale odpadów niepożądanych z zachowaniem zgodnego z założeniami wydzielenia poszczególnych frakcji materiałowych kształtującym się na najwyższym możliwym poziomie ich zawartości w strumieniu odpadów podawanych w obszar działania poszczególnych separatorów.

Inwestycja realizowana była w ramach realizacji Projektu pn. „Zwiększenie efektywności instalacji do odzysku surowców wtórnych w Zakładzie Gospodarki Odpadami Międzygminnego Kompleksu Unieszkodliwiania Odpadów ProNatury Sp. z o.o. w Bydgoszczy”. Wartość całej inwestycji to ponad 109 mln zł. Unijne wsparcie wynosi ponad 41 mln zł.



Artykuł jest elementem kampanii informacyjno-edukacyjnej w ramach projektu „Zwiększenie efektywności instalacji do odzysku surowców wtórnych w ZGO MKUO ProNatury Sp. z o.o. w Bydgoszczy” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszy Spójności w ramach Programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020.



R E K L A M A

Pr  atura

*Spekejnych świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów w 2024 roku*

życza

*Zarząd i Pracownicy
Międzygminnego Kompleksu Unieszkodliwiania Odpadów
ProNatury Sp. z o.o. w Bydgoszczy*

ZDROWIE

W dniach 22-26 listopada, jak co roku, obchodzone były Dni Honorowego Krwiodawstwa. 23 listopada w Bydgoszczy odbyła się pierwsza z czterech uroczystości, na których Dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy w imieniu Ministra Zdrowia wręczył odznaczenia Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu. Jest to odznaka przyznawana po oddaniu minimum 20 litrów krwi lub innych jej składników odpowiadających tej objętości. Odznaczenia te nadawane są od 2005 r. jednorazowo Honorowym Dawcom Krwi w uznaniu wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia.

Kolejne takie wydarzenia odbyły się w Grudziądzu (29 listopada), Brodnicy (5 grudnia) oraz Toruniu (11 grudnia). Łącznie wyróżnienia otrzymało ponad 150 Honorowych Dawców Krwi z województwa kujawsko-pomorskiego.

Świąteczne drzewko dla dawcy

Tak jak w ubiegłych latach wraz z początkiem grudnia wystartowała akcja „Choinka dla życia”. W jej ramach na wybranych akcjach zbiorów krwi dawcy otrzymują vouchery umożliwiające odbiór żywej choinki w wyznaczonym nadleśnictwie. Wydarzenie jest organizowane dzięki współpracy Centrum Krwiodawstwa z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Toruniu oraz lokalnymi nadleśnictwami.

W tym roku akcją zostało objętych prawie 30 zbiorów krwi realizowanych w dniach od 1 do

Świąteczne prezenty za oddanie krwi

Koniec roku w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy obfitował w wydarzenia i prezenty dla dawców krwi. Co wydarzyło się w listopadzie i grudniu?



MATERIAL PARTNERA

21 grudnia, a dla dawców przeznaczono ponad 1500 drzewek wydawanych w podziękowaniu za oddaną krew. Choinka, która w tradycji świąt Bożego Narodzenia, jest symbolem życia, ma przypominać o tym, że oddawana przez dawców krew jest niezastąpionym lekiem ratującym życie pacjentów i jednocześnie najlepszym prezentem, jaki można ofiarować drugiej osobie.

Kalendarze od Mikołaja

Oprócz choinek, nie zabrakło w RCKiK również św. Mikołaja, który tradycyjnie pojawił się przy ul. Markwarta w dniu swoich imienin i właśnie od 6 grudnia rozpoczął rozdawanie dawcom krwi kalendarzy na rok 2024. Od tego dnia do wyczerpania zapasów każdy, kto odda krew otrzymuje do wyboru jeden z dwóch typów kalendarzy – ścienny lub kieszonkowy.

Przypominamy, że Honorowym Dawcą Krwi może zostać zdrowa osoba w wieku 18-65 lat o masie ciała min. 50 kg. Zwłaszcza w tym przedświątecznym okresie zachęcamy wszystkich, którzy chcą poczuć magię świąt i zrobić bezinteresownie coś dobrego, do zostania Honorowym Dawcą Krwi. To nie boli, jest całkowicie bezpieczne, a te kilka minut może uratować czyjeś życie. Więcej informacji o tym, jak zostać Dawcą Krwi można znaleźć na stronie www.rckik-bydgoszcz.com.pl



RCKiK w Bydgoszczy mieści się przy ul. Markwarta 8.
Czynne: pn., wt., śr., pt.
7:30-15:00, czw. 7:30-17:30,
sob. 8:00-12:00

KALENDARZ

Julia Januszewska
redakcja@metropoliabydgoska.pl

Poniższe kalendarium może pomóc w zaplanowaniu dłuższych weekendów bądź dogodnego terminu urlopu w nadchodzącym roku. Przedstawiamy dni wolne od pracy w 2024 roku oraz takie, w których warto wziąć urlop, by przedłużyć sobie wolne.

Wypadający w poniedziałek, 1 stycznia Nowy Rok to dodatkowo dzień wolny do weekendu po Sylwestrze. Natomiast 6 stycznia, czyli Święto Trzech Króli, to w przyszłym roku sobota. W momencie, kiedy dzień ustawowo wolny od pracy przypada właśnie na sobotę, pracodawca powinien wyznaczyć inny dzień wolny. W tym przypadku może to być na przykład piątek - 5 stycznia - co automatycznie wydłuża nam kolejny weekend.

Dni wolne w 2024 roku

Kiedy warto wziąć urlop?

Rok 2024 zapowiada się niezwykle korzystnie ze względu na to, jak wypadają weekendy oraz święta. Fakt, że wiele świąt przypada w poniedziałki, czwartki i piątki umożliwia nam zaplanowanie wypoczynku.

Ferie zimowe w województwie kujawsko-pomorskim w tym roku wypadają w czwartek, ostatniej turze od 12 do 25 lutego. Na ten okres można planować zimowe wyjazdy w góry.

Wielkanoc w tym roku wcześniej - już 31 marca. Oznacza to, że Poniedziałek Wielkanocny nadejdzie 1 kwietnia, a więc w Prima Aprilis.

Wiele osób co roku czeka na majówkę. Wypadki nad morze, na działkę lub po prostu leniwy czas

spędzony w domu - w tym roku ten okres prezentuje się wyjątkowo korzystnie: 1 maja (Święto Pracy) - środa. 3 maja (Święto Konstytucji) - piątek. Wystarczy więc wziąć wolne w czwartek, 2 maja i można zyskać 5-dniowy weekend. A jeśli komuś uda się urlopować także poniedziałek i wtorek to będzie mógł cieszyć się aż 9 dniami wolnego z rzędu.

19 maja (niedziela) to Zielone Świątki, natomiast 30 maja to Boże Ciało - oczywiście

w czwartek. Jeśli weźmiemy dzień urlopu w piątek po Bożym Ciele, wydłużymy sobie kolejny majowy weekend.

15 sierpnia, a więc Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego to także czwartek, więc tu również wystarczy wziąć dzień urlopu w piątek, 16 sierpnia, by zyskać 4-dniowy weekend.

Najwięcej dni wolnych - aż 11 - będzie w listopadzie. Wszystkich Świętych wypada nie najgorzej,

bo w piątek, a Święto Niepodległości w poniedziałek. Tworzą się więc dwa trzydniowe weekendy.

A jak święta Bożego Narodzenia? Rok jest przestępny, więc tym razem Wigilia we wtorek, zaś 25 grudnia w środę, a 26 grudnia w czwartek. Niektórzy mogą się więc rozpocząć wolne już 21 grudnia i wrócić do pracy... po Nowym Roku.

Podsumowując, w 2024 roku dni pracujących będzie 251. Przez cały rok dni świątecznych będzie 13, natomiast licząc z weekendami - dni wolnych od pracy będzie 115 (licząc dodatkowe dni wolne od pracy, które przysługują za święta przypadające w sobotę).

Miesiącami, w których przypada najmniej dni wolnych będą lipiec i październik. Dni ustawowo wolnych w tym roku nie będzie w lutym, czerwcu, lipcu, wrześniu i październiku.

Strefa rozrywki

warto za nie chwycić	mnisi żyjący wspólnie	▼	... Samozwaniec, car	▼	portugalski tor wyścigowy	▼	Colin, kierowca	▼	drgający blask	▼	taniec towarzyski	▼	narzędzie kopacza	▼	znany kabaret
▶					port nad Morzem Czarnym	▶					miara chybień	▶			
pani płacząca w gniazdku	psia noga		liczba przeżytych lat		ociąga się w działaniu		klej do drewna		totalna szmira	▶					wyspa i państwo
▶									Loch ..., jezioro z potworem	▼	macher, ekspert	▶			
maturzysta	▶										narty pradiadka	▶			
toruńskie ciasteczko	▶							cykada, owad tropikalny	▼	tarlak		zapory		hodowca reniferów	
▶				okrągły kotlecik mielony	▶							anglosaska miara gruntu	▶		
Dempsey, legenda boksu	jednocześnie bielizna		podatkowe - cieszą	gruby koc		młode rude	▶					agencja prasowa z ZSRR	▼	świętuje 21 stycznia	
schabowe lub mielone		grozi na plaży	▶					potrzebne wierszoklecie		autor "Imienia Róży"		pot. o dużych ciężarówkach	▶		
▶								kościół pod nim	▶						
opisują wielkość przedmiotu		świeca do chrztu	▶									marka z grupy Volkswagena	▶		
▶								kwoki	▶						

 zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

		4						2
			1		9	6		
1		9					7	4
8	1	2	3		4			
4				1				6
			8		5	3	4	1
6	9					1		3
		1	2		3			
3						4		

1	9		7					2
		5	2					
2					9	4		8
				5				6
	8	2	4		3	5	1	
9				7				
7		3	1					9
					4	7		
	6				7		8	3

				1		6		5
	1	2		5			7	3
			7				9	2
9					2			5
	2			9			6	
6			3					9
7		6			3			
5	9			6		2	4	
	8			9		5		

ŻUŻEL

Szymon Fiałkowski

s.fialkowski@metropoliabydgoska.pl
Obserwuj na Twitterze: @SzFialkowski

Prezes i właściciel żużlowej Polonii Jerzy Kanclerz oraz jeden z twórców rodzinnej firmy zajmującej się produkcją ryb i mrożonek Czesław Abramczyk podpisali niedawno w siedzibie firmy dokumenty o dalszej współpracy. Na jej mocy marka Abramczyk ma zwiększyć finansowanie na żużlowy klub, który miniony sezon ligowy zakończył na przegranym półfinałowym dwumeczu z ROW-em Rybnik.

- Przeglądałem dokumenty, które podpisywaliśmy w ramach naszej pierwszej umowy o współpracy i jestem dumny, że piąty rok z rzędu będziemy razem - mówi Kanclerz i dodaje: - Nie jest tajemnicą, że dostaniemy większe wsparcie od firmy, na pewno o 100% większe niż w 2023 roku.

Warto przy tym wspomnieć, że pierwsza umowa o współpracy między klubem a firmą została zawarta w lutym 2020 r., czyli od samego początku jazdy bydgoskich żużlowców na zapleczu PGE Ekstraligi. Oprócz wsparcia z firmy Abramczyk, żużlowa Polonia otrzymała także w ostatnich dniach kolejną transzę w wysokości ok. 150 tysięcy złotych z tytułu praw do transmisji telewizyjnych z ligowych spotkań, które można było oglądać w Canal+ Sport 5. Nadmienmy przy tym, że takie same pieniądze otrzymały wszystkie kluby rywalizujące w I lidze.

Także Czesław Abramczyk ma nadzieję, że 2024 będzie wreszcie rokiem, w którym żużlowcy i kibice Polonii będą mogli cieszyć się z upragnionego awansu do PGE Ekstraligi. - W ubiegłym sezonie splot pewnych okoliczności sprawił, że drużynie nie udało się awansować, natomiast teraz będziemy ją jeszcze mocniej wspierać i jej kibicować. Musimy zrobić wszystko, aby dać bydgoszczanom tę radość i aby zespół znalazł się w ekstralidze - mówi jeden z właścicieli rodzinnej firmy, która oprócz żużlowego klubu,

Wkrótce terminarz Abramczyk Polonii

W przyszłym roku - Akademia Czarnego Gryfa

Firma Abramczyk pozostaje sponsorem tytularnym żużlowej Polonii na sezon 2024 w rozgrywkach Speedway 2 Ekstraligi. Wkrótce poznamy przyszłoroczny terminarz bydgoskich żużlowców.



FOT. SZYMON FIAŁKOWSKI

Mateusz Szczepaniak będzie w nowym sezonie kapitanem Polonii, a logo firmy Abramczyk nadal będzie obecne na kevlarach bydgoskich żużlowców.

bu, jest także sponsorem tytularnym występującej w I lidze koszykarskiej Astorii.

Terminarz już w tym tygodniu

W najbliższy czwartek wieczorem, 21 grudnia zaprezentowany zostanie pełny terminarz zasadniczej części sezonu Speedway 2 Ekstraligi. Przedstawimy go na naszej stronie internetowej.

Głównym faworytem w walce o awans do PGE Ekstraligi miała być Arged Malesa Ostrów Wielkopolski. W tym tygodniu ogłoszono jednak, że utalentowany junior Jakub Krawczyk przenosi się do Wrocławia, co znacznie skomplikowało sytuację ostrowian. Dla Polonii jest to - przy-

najmniej teoretycznie - dobra wiadomość.

Wiadomo już, że sezon w Bydgoszczy rozpocznie się w wielkonoctny poniedziałek, 1 kwietnia, gdy odbędzie się XXXV Kryterium Asów Polskich Lig Żużlowych im. Mieczysława Połukarda. - Już rozmawiam z pierwszymi zawodnikami chętnymi do startu w zawodach - zdradza prezes i właściciel żużlowej Polonii.

Nowy kapitan już jest. Kto nowym menedżerem?

W sezonie 2024 nowym kapitanem drużyny będzie Mateusz Szczepaniak. Zawodnik dołączył do zespołu w minionym sezonie po kontuzji Daniela Jeleniewskiego. Wypożyczony wówczas

awaryjnie z GKM-u Grudziądz Szczepaniak był mocnym punktem w domowych meczach, ale gorzej spisywał się na wyjazdach. Po zakończeniu sezonu był jednym z pierwszych, z którymi osiągnięto porozumienie przy budowie składu na 2024 rok.

- Nie ukrywam, że prezes mnie zaskoczył tą nominacją na kapitana. Nigdy wcześniej nie pełniłem tej funkcji i mam nadzieję że podołam wyzwaniu - mówi zawodnik, który zapowiada, że chce wraz z kolegami stworzyć nowy klimat w drużynie.

Kanclerz zapowiada jednocześnie, że na przełomie lutego i marca ma być znane nazwisko nowego menedżera zespołu. Na razie wiadomo tyle, że jest trzech kandydatów, ale prezes nie

ujawnia ich nazwisk. Najwięcej mówi się o Tomasz Bajerskim, wychowanku Apatora Toruń, w przeszłości prowadzącym choćby PSŻ Poznań. Ostatnio był on ekspertem Canal+.

W sztabie pozostanie Krzysztof Kanclerz, który ma odpowiadać za m.in. kwestie logistyczne. Na Sportowej 2 nadal pracować będzie także Jacek Woźniak, ale on ma skupić się wyłącznie na młodzieżowcach.

Rosną następcy

Wiktor Przyjemski, Maksymilian Pawełczak, Emil Maroszek, Adam Putkowski - to czterech młodych żużlowców, którzy swoje pierwsze kroki w czarnym sporcie stawiali w ostatnich latach w Bydgoszczy. Przyjemski to dziś jeden z najbardziej utalentowanych młodzieżowców na świecie. Na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku Maroszek i Putkowski będą zdawać egzamin na motocykle o pojemności 500 ccm i będą dopuszczeni do startu w cyklu Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Starty w rozgrywkach ligowych możliwe są od ukończenia 16. roku życia, więc w przyszłym sezonie jeszcze ich w Speedway 2 Ekstralidze nie zobaczymy. Pawełczak zaś urodził się we wrześniu 2009, więc na jego starty w dorosłej odmianie żużla trzeba poczekać jeszcze dłużej.

Z myślą o szkoleniu młodzieży od nowego roku utworzona zostanie Akademia Czarnego Gryfa. - Wpadliśmy na pomysł, że będziemy szkolić zawodników, którzy ukończą 12 lat. Będziemy ich wyposażać w sprzęt, a trenerem w akademii oraz w BTŻ będzie Jacek Woźniak - podkreśla Jerzy Kanclerz.

Już wiadomo, że pierwszy nabór do Akademii Czarnego Gryfa ma zostać ogłoszony na początku 2024 roku, a klub będzie o nim szeroko informował na swoich kanałach w mediach społecznościowych. - Adepce będą mieli do dyspozycji cztery kompletnie wyposażone motocykle. Będzie trener i będziemy szkolić, aby w perspektywie kilku lat mieć kolejnych wychowanków - zapowiada Kanclerz.

M A T E R I A Ł P A R T N E R A



WSPIERAJ Z NAMI BYDGOSKI SPORT





*Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku
czytelnikom
Metropolii Bydgoskiej
oraz wszystkim kibicom
życzymy wielu radosnych chwil
w gronie najbliższych oraz niezapomnianych
sportowych emocji.*



**WSPIERAJ Z NAMI
BYDGOSKI SPORT**

